


NUMER 23.

# GAZETA WARSZAWSKA

*WE SRZODĘ DNIA 20. MARCA ROKU 1793.*

*Z Warszawy dnia 20. Marca.*

Pasterz Nasz J. X. *Okęcki* Biskup *Poznański* y *Warszawski*, wydał *List Pasterski* z okazyi nieszczęśliwey śmierci *Ludwika XVI.* Króla *Francuskiego*; w którym donosi, że dnia 21. tego Miesiąca, w tuteyszey Stolicy, w Kościele Parafialnym *S. Krzyża*, Nayuroczystsze za duszę tegoż *Francuskiego* Monarchy Exekwie odprawiać się będą; przeto zaleca, aby tegoż dnia Załobny Obchód z Exekwiami przez Duchowieństwo Kościoła swego Katedralnego, y po wszystkich Kościołach Kollegiackich y Parafialnych, gdzie liczniewsze znayduie się Duchowieństwo, także po Kościołach Zakonnych oboiey płci, odprawił się. Po Kościołach zaś Parafialnych, gdzie niemasz czterech Kapłanów, żeby ci Msze SS. za duszę *Ludwika* Króla ofiarowali, y Ludowi modlenie się za Niego zalecili. Tu w *Warszawie*, y po wszystkich Kościołach całey Dyecezyi, dnia 20. Miesiąca tegoż, w wieczor o godzinie 6. a nazaiutrz trzy razy na dzień, to iest z rana o godz: 8. w południe o godz: 12. y w wieczor o godz: 6. wszystkie dzwony żałosną tę śmierć Ludowi ogłosić maią, aby serca wiernych przerażone były okropnym tym postępkiem na Niewinnym y Cnotliwym Krolu wykonanym, a Lud zagrzany był do goretszego za duszę Iego modlenia się.

*Z Paryża dnia 22. Lutego.* Kommissarze w *Temple* wczora proponowali Królowey Wdowie, dzieciom iey, y Madamie *Elżbiecie*, ażeby się po Ogrodzie przechadzały. Lecz Osoby te więzione odpowiedziawszy, iż bez żalu niemogłyby miiać Izby zmarłego *Ludwika XVI.* oświadczyły, że wolą

przez czas nieiaki zatrzymać się ieszcze w Pokoiu swoim. Daley zaproponowano im, ażeby przynaymniey wstąpiwszy na obszerną płaszczyznę Wieży, chciały się tam przechadzać; ale y tey Propozycyi nieprzyiąwszy, wolały raczey po izbie przechadzać się. Od kilku dni, Osoby te zdaią się być na umyśle spokoynieyszemi znacznie.

Na dniu 21. *Minister Woienny Beurnonville* miał Mowę na *Konwencyi*, gdzie między innemi wyraził: (1) Że 60,000. Ochotników opuściwszy swe Chorągwie, wrociło się do swych Domów y Familii nazad. Luka ta przy Armii, barzo iest znaczna. Trzebaby, ażeby wszystkie *Departamenta* starałysię nakłonić owych Ochotników do wrócenia się znowu nazad do swych Chorągwi. Mianowicie zalecam *Departamentom Nadmorskim*, ażeby się miały na ostrożności przeciwko iakowemu Woysk Nieprzyiacielskich Naiazdowi. Pierwszy attak nasz powinien być wymierzony przeciwko *Holandyi* y przeciwko *Moguńckim* Okolicom. Podaię środek, mocą którego, we 24. godzinach możemy wystawić 300,000. Żołnierzy nieuchronnie nam potrzebnych, y Mundurami zaraz opatrzonych. Niema *Municypalności* w Kraiu, gdzieby niebyło tyle Flint y Mundurów, ile ona Żołnierzy do Woyska przystawić musi. Proponuię więc, ażeby ze wszystkich *Municypalności* ci, którzy do Armii maią maszerować, z owemi Flintami y Mundurami maszerowali prosto do Armii, a *Departament Woienny* niech zapłaci *Municypalnościom* owe Flinty y Mundury. Nieprzyiaciele nasi skupiaią się, a za dwa tygodnie w Marszu będą. Pierwsze zatym Posiłki muszą być dostawione Generałowi *Dumourier*, który *Holandyą* attakować będzie. Drugi Sukkurs musi być posłany *Custinowi*, który będzie utrzymywał baczność *Prusaków* na *Moguncyą*, a tymczasem dywersyi pożyteczney czynić niezaniedba.

*Z Paryża dnia 22. Lutego.* Narodowa Gazeta nasza, zamyka w sobie 6. Artykułów, które Minister nasz w *Hadze P. Maulde* tamecznemu Posłowi *Angielskiemu* zaproponować miał, iako Preliminarne Punkta do Pokoiu; ale przydaie oraz taż Gazeta nasza Narodowa, że te Artykuły są od *Anglika* iakiegoś skomponowane, nie zaś od Pana *Maulde* podane. Artykuły te, są następuiące: Ażeby *Anglia* uznała Rzeczpospolitą *Francuską*, y dozwoliła, ażeby *Belgowie* mogli podług podobania stanowić dla siebie *Konstytucyą*. *Francya* do żadnych Interesów *Holandyi* mieszać się niezechce. *Anglia* zechce nakłonić Króla *Pruskiego*, Cesarza, y inne Mocarstwa, do uznania Rzeczyplitey *Francuskiey*. *Francya* opuścić zechce Kraie w *Niemczech* zdobyte, wyiąwszy niektóre części do okrąglenia własnego Kraiu potrzebne, y excypowawszy nakłady Woienne. *Anglia* ma pozwolić, ażeby *Sabaudya* przy *Francyi* została się; *Nizza* zas y *Villafranca* nazad oddane będą. *Milord Aukland* Poseł *Angielski* w *Hadze*, y *Dumourier*, mieli o tych Punktach konferować, a *Dumourier* miał iechać w charakterze Posła do *Londynu*, gdyby *Anglia* przysłała Posła do *Paryża* &c. &c. Tymczasem to iest rzecz osobliwa, że Pan *Pitt* na *Angielskim* Parlamencie publicznie nawet dotknął interessu tego, y wzmiankę czynił o nim.

*Rada Wykonawcza* pisała do Generała *Custine*, że gdyby sytuacya iego miała być zbyt krytyczna, może się cofnąć nazad; ale Generał odpisał, iż podług mniemania swego, koniecznie należy mu się *Moguncyi* trzymać, y za utrzymanie tego Miasta, ręczy *Custine* swą Głową.

Z *Bazylei* donoſzą pod dniem 14. Lutego, że wiadomość o śmierci *Francuſkiego* Króla, roziątrzyła Mieſzkańców *Bazyleyskich* tak mocno przeciwko *Francuzom* (którym rozmaite obelgi y afronty w owym Mieście wyrządzano) że *Francuſki* Generał wyraźnie zakazał Officerom y Zołnierzom, ażeby ſię w *Bazylei* niepokazywali.

Na Wyspie *Korsyce*, wielkie panuie rozróżnienie. Partya Malkontentow ode dnia do dnia wzmaga ſię coraz większa. Już nawet między Partyami przyſzło do utarczek rozmaitych, gdzie z obuſtron nie mało krwi rozlało ſię.

*Z Leodyum dnia 19. Lut: Francuſki* Generał *Dumourier*, przez wydany *Adres* wzywa Naród *Leodyiſki* do ziednoczenia ſię z nim, y do przyſtawienia mu obiecanych 12. albo 15,000. *Leodyiczyków*, dla opanowania złączonemi ſiłami Fortecy *Maſtrychtu*, y maſzerowania potym ku *Nad-Reńſkiey* ſtronie. Na dziſieyſzey Seſſyi, iednomyślnie między inſnemi Punktami dekretowano zburzyć Kościoł Katedralny *Leodyiſki*.

*Z Akwisgranu dnia 21. Lutego.* W tych dniach *Francuſki* Generał-Leytnant *Lanoue*, przyiechał do Miaſta tuteyſzego na obięcie Kommendy Naywyższey nad Korpuſem Woyſka *Francuſkiego* przy Rzece *Ruhr* ſtoiącego. Od kilku dni przeciągnęło znowu tędy wiele Batalionów z liczną Amunicyą y Artyleryą, tak na wzmocnienie Korpuſu rzeczonego, jako też na zwiękſzenie Korpusu do oblężenia *Maſtrychtu* przeznaczonego.

*Z Frankfurtu d. 26. Lut:* Panuiący Xiąże *Brunświcki* na dniu 17. przybył z Generałami *Kalkreuth* y *Manſtein* do *Ginsheim*, dla rekognowania brzegu w *Renu*. *Francuzi* przy drugim brzegu ſtanęli do broni, ale niedali ognia. Przy *Ruſselsheim* na *Menie* położono Moſt dla utrzymania kommunikacyi między Woyſkami po iedney y drugiey ſtronie *Menu* będącemi.

W *Biponcie Drzewo Wolności* zaſadzono. Tameczny Kościoł *Francuſki* przekſztalcono na Magazyn, a *Dom Poprawy* na Lazaret przemieniono.

*Z Kaſsel d. 27. Lut:* Na dniu 27. Hrabia *Artezyi* przeiechał tędy do *Peterzburga* dążąc. *Brabanczycy* ſtarać ſię maią w *Hadze* y w *Londynie* o Gwarancyą dla ich dawnieyſzey *Konſtytucyi*, a to w celu oderwania ſię potym gwałtem od *Francuzów*.

*Z Włoch d. 16. Lut: Francuſki* do *Carogrodu* przeznaczony Poſeł *de Semonwille*, nayduie ſię ieſzcze na Wyſpie *Korsyce*, gdzie ułożył czekać pierwiey na powodzenie Expedycyi przeciwko *Sardynii* zamierzoney, nim w dalſzą ſwoię puści ſię drogę. Miniſter *Angielſki* w *Stambule*, miał nakłonić *Portę* do niewdawania ſię z *Francuzami* w żadne zmowy.

*Wypis z Liſtu z Hagi d. 2. Mar:* Forteca naſza *Breda* przez Kommenderuiącego w niey Generała Hrabiego *de Byland*, zoſtała w sposob nieſłychany y przeciwko wyraźney Inſtrukcyi od *Stadhudera* mianey, w Poniedziałek mocą Kapitulacyi wydana w ręce *Francuzów*. Hrabia *Byland*, przed attakowaniem ieſzcze Fortecy przez *Francuzów*, w niemałym zoſtawał podeyrzeniu, że iey niemyśli ſzczerze bronić. Ale podówczas ową myśl lekce ważono. Teraz owa ſuſpicya utwierdza ſię mocniey, ponieważ go obwiniaią, że Fortecę w zdradliwy ſpoſob miał *Francuzom* w ręce wydać. Garnizon w *Breda*, żadną miarą niechcąc z Miaſta wyciągnąć (lubo wyciągnienie ze wszyſtkiemi Honorami Woyſkowemi w Kapitulacyi było dozwolone) napierał ſię koniecznie Miaſta bronić do upadłego. Muſiano nawet for-

telu użyć, y przed Zołnierzami udawać, iakoby na to ustąpienie Ordynans od *Stadhudera* przyszedł. Pan *Byland* wezwany iest do *Hagi*, dla sprawienia-się, y Lud w tuteyszym Mieście przeciwko niemu iest mocno roziątrzony.

Królewic *Angielski* Xiąże *de York*, przybył tu do *Hagi* w nocy z dnia 27. na 28. Lutego, a z nim kilka tysięcy *Anglików*; ale to na obronę naszego Kraiu nie wystarcza. Naprętce tymczasem ściągaią do gromady Korpus Obserwacyine, z tuteyszego Woyska przy *Nymwegen*, nad którym Xiąże *Fryderyk d'Orange* będzie miał Kommendę.

*Stadhuder* podał *Stanom Generalnym* Deklaracyą, gdzie w obliczu całego Swiata oświadcza się, iż z stałością niewzruszoną czuwać zechce za obroną Rzpltey do momentu ostatniego, y lubo iuż część maiątku swego y Dobr przez Nieprzyiaciela zabraną stracił, gotów iednak iest nietylko y resztę maiątku swego poświęcić, ale nawet krew y życie własne łożyć na usługę Kraiu.

*Z Paryża d. 22. Lut:* Zawczora spalono tu na placu niegdy *Vendome*, 347. Ksiąg Herbownych, y 35. Puszek Genealogicznemi Pargaminami y Papierami natkanych.

Na dniu 20. stanąwszy u Kratek *Konwencyi* ów *la Flaute*, który w *Rzymie* był, kiedy zabito *Basvilla*, opowiedział to zdarzenie, y przydał, że *Papiez* chciał ten przypadek zwalić na wszczęty Rozruch Ludu.

*Z Wiednia dnia 23. Lutego.* Według Raportów pewnych, Flota *Rossyiska*, którą z pośpiechem uzbraiaią w *Kronsztadt*, y w bliskości *Rygi*, składa-się z 25. Okrętów Liniowych y z proporcyonalney liczby Fregat, dla ziednoczenia się z *Angielską* Flotą przeznaczona, maiąca oraz służyć na wstrzymanie *Porty* od uznania Pana *de Semonville* za Ministra *Francuskiego*.

Rzecz ma być pewna, że spodziewać się trzeba ogłoszenia dla *Niderlandów* Amnestyi Generalney w nayobszernieyszym rozumieniu, z obięciem nawet znaiomych dwóch Osob *van der Noot* y *van Eupen*. Manifest ten, iuż iest gotowy, y za wtargnieniem naszych Woysk do *Niderlandów*, rozdany będzie.

Wszystkie Listy z *Turcyi* twierdzą, że tam uzbraiaią się na potęgę; nietylko we wszystkich Prowincyach *Porty Europeyskich*, znaczne kupy Woyska ściągaią się, ale też y Potęga Morska *Ottomańska* szykowniey urządza się. Tymczasem, iak się zdaie, Dwor Cesarski nielęka się od ściany *Tureckiey* Pokoiu naruszenia, ponieważ wszystkie Polowe Reymenta, maiące swoią Konsystencyą blisko granicy, maszeruią ku okolicom *Renu*, y same tylko tak nazwane Pograniczne Reymenta zostaną-się na mieyscu dla ochrony granic. *Chocim* ieszcze iest w ręku naszych. Tak w *Nad Reńskie* strony, iako też y do *Włoch*, bez przestanku ieszcze niezmierne Transporta Artyleryi y Amunicyi ztąd odchodzą codzień.

Cesarz Jmć Dworowi *Papieskiemu* na Rekwizycyą Iego, spuścił pewną partyą z cięższey Artyleryi, którą teraz do *Romagna* transportuią. Głoszą tu, że *Ociec S.* użyie bogatego Skarbu w *Lorecie* na opędzenie nakładów, przy teraźnieyszey Woynie nieuchronnych, y z niego sustentować zechce Woyska we *Włoszech* konsystuiące. Podług Listów od Officerów Cesarskich, których Reymenta ziednoczone są z *Sardyńską* Armią, Armia namieniona nie w takim zostaie stanie, w iakim ią zastać spodziewano się.

*NUMER 23.*

# SUPLEMENT
# DO GAZETY WARSZAWSKIEY

*WE SRZODĘ DNIA 20. MARCA ROKU 1793.*

*Z Warszawy dnia 20. Marca.* Konfederacya Generalna Oboyga Narodów, wydała *Obwieſzczenie* względem obrania Zaſtępcy na mieyſcu Marſzałka Konfederacyi Generalney Koronney, w naſtępuiących słowach:=

*Konfederacya Generalna Wolnych Oboyga Złączonych Narodów.* Niżeli *Ordynacya* porządku Izby Konfederackiey złączonych Narodów pod niebytność Marſzałka Konfed: Gen: Kor: do iego powrotu będzie w teyże Izbie ułożona, y ugodzona; na mieyſcu Marſzałka Koron: aby zaſiadał y obowiązki onego zupełnie ſprawował, *primus in ordine* z Konsyliarzów Koronnych, y aby ugodzone materye w Izbie z iego podpisem, wraz y Marszałka Konfederacyi Generalney W. X. *Litewſkiego*, lub iego podług Aktu Zaſtępcy wychodziły, Konfederacya Generalna Oboyga Narodów decyduie: Y że te, takiey wagi będą, iakby przez Marſzałków ſamych podpiſane były, deklaruie; a do takowey Ordynacyi przepisania, W. Xiąże Antoni *Czetwertyńſki* Kaszt: *Przemyſki* Kons: Konf: Gener: Zaſtępſtwo mieć będzie, y takową Rezolucyą przez druki publikować zaleca. Dan w *Grodnie* na Seſſyi Konfederacyi Gen: O. N. dnia 11 Mca Marca 1793. R. *Staniſław Szczęſny Potocki G. A. K. Marszałek Gener: Konf: Kor: Jozef Zabiełło Łowczy W. Lit: Marſzałek Konf: Gen: W. X. Lit: Zaſtępca. Franciſzek Chrząſzczewſki Sekret: Konf: Gen: Kor:*

*Z Hagi dnia 5. Marca.* Przed kilką dniami, Generał Ceſarſki *de Clairfait*, kwapiący ſię z ſwoią Armią na odſiecz *Maſtrychtowi* oblężonemu przez *Francuzòw*, uderzył w okolicy *Aldenhoven* na *Francuſkie* tam ſtoiące Woyſko z taką natarczywością, że 1,400. *Francuzòw* trupem położył, a 700. w niewolą zabrał. Dwanaście ſztuk harmat y 13. wozów z Amunicyą, tudzież część Kaſſy ich Woienney zagarnął. Wiadomość tę wczora wieczorem do *Stadhuderowſkiego* Dworu przez Sztafetę tu przyſłano. Przy tey okazyi, doszła oraz y druga ta wiadomość, że Xiąże *Brunświcki Fryderyk* rozpoczął także Obroty ſwe Woienne, y śpieſznym dążył marszem na *Francuzòw* pod *Ruremonde* okopanych; ważnych zatym zdarzeń ſpodziewać ſię trzeba w tamtey okolicy.

Hrabia *de Byland*, przeſzły Kommendant w *Breda*, pod wartą tu przyprowadzony został. Wyznaczono *Radę Woienną* na examinowanie postępowania iego, w poddaniu *Francuzom* pomienioney Fortecy.

*Angielſkie* Woyſko na dniu 1. Marca zawinęło do *Helvoetsluis*. Po większey części Woyſko to, uda ſię do Wyſpy *Dordrecht*, y część tylko zoſtanie ſię w *Briel* y *Helvoetsluis*.

Forteca nasza *Willemſtadt* przez *Francuzòw* oblężona, dwa razy iuż od Oblężeńcow do poddania ſię wezwana była. Ale Kommendant Generał *de Boetzelaer* waleczny daie odpor, y iednę iuż Bateryą *Francuzòw* zburzył.

Na dniu 3. wieczorem, *Francuzi* przypuścili szturm do Fortecy namienioney. Z obustron Woyska w takiey bliskości ztarły się z sobą, że z broni ręczney dosięgnąć wzaiemnie siebie mogły. Wszakże waleczny Garnizon rzęsisto daiąc ognia do *Francuzów*, z wielką ich stratą od Wałów odparł. Groble y Fossy zabitemi *Francuzami* są zasłane. Z naszey strony mieliśmy ranionych kilku, żadnego zabitego.

Forteca nasza *Gertruidenberg*, broni się walecznie *Francuzom*. Garnizon tey Fortecy dla niedostatku dostarczanych im potrzeb, wycieczkę uczynił na Oblężeńców; Nieprzyiaciela odpędził od wysypanych przez niego Bateryi, y zabiwszy mu wielu ludzi, wstecz go z wielką klęską odparł; przez co kommunikacya owey Fortecy zupełnie znowu wodą została przywrócona.

Z *Klundert* dowiaduiemy się, że ta Twierdza, po uporczywym bronieniu się, szturmem iest wzięta przez *Francuzów*; przy którym szturmie, nietylko sam Kommendant, ale y cały Garnizon z 80. Zołnierzy złożony (wyiąwszy tylko 12. Zołnierzy, którzy naostatku broń złożyli) zabity poległ.

*Z Kolonii dnia 5. Marca.* Armia Cesarska pod Kommendą Xiążęcia *de Coburg* y Generała *de Clairfait*, potykaiąc się z *Francuzami*, znakomite barzo korzyści zyskała na nich. W nocy z dnia 28. Lutego na dzień 1. Marca, Armia *Austryacka* przy *Düren* przeprawiwszy się przez Rzekę *Ruhr*, rozdzieliła się na trzy Kolumny.

Kolumny te, o milę od *Düren* natarły na Okopy od *Francuzów* przy *Altenhofen* założone, razem z przodu, z boków obudwu, y Xiąże *deCoburg* na czele Kawaleryi całkiem okrążywszy Stanowisko to *Francuzów*, z tyłu uderzył na nich. Przy takowych dyspozycyach uskutecznionych *Francuzi* attakowani, niewiedzieli sami, iakich im sposobów iąć się należało. Zaczęli oni dawać ognia z harmat do nacieraiącey z przodu Jnfanteryi *Austryackiey*; ale ta pewna będąc wsparcia od Kolumn bocznych, y od Kawaleryi z tyłu Nieprzyiacielowi zachodzącey, bez względu na *Francuskie* te strzelania, nieużywaiąc nawet własnych przeciwko Nieprzyiacielowi harmat swoich, sporemi krokami puściła się prosto na szańce Nieprzyiacielskie. Gdy *Francuzi* w chwilę potym widzieli się być attakowanemi razem y po obudwu bokach, a Kawaleryą *Austryacką* postrzegli w tyle, ochota dłuższego bronienia się do razu im odpadła, a zostawiwszy na mieyscu harmaty, w nay-większym nieporządku ucieczką ztamtąd usunęli się. Wszakże y ucieczka ich nieochroniła, ponieważ Kawalerya Cesarska zabiegaiąc im, w pień, których tylko dosiądz mogła, wycięła wszystkich. Po forsownym wzięciu tych Okopów, *Francuzi* o porządney z mieysc tamecznych Retyradzie niemogli myślić; opuścili oni zaraz swoie Stanowiska w *Altenhofen*, *Juliers*, *Weisweiler*, y *Eschweiler*; ale z strony *Austryackiey* niedano im spoczynku, y nazaiutrz całe Korpus *Austryackie* za niemi maszeruiąc, niepozwoliło im czasu do mocnego gdzie ulokowania się, lecz gnało ich aż do *Akwisgranu*, y *Francuzów* tam do 6,000. rachowanych, z tegoż nawet Miasta wypędziło, niemało tychże *Francuzów* trupem położywszy po Ulicach *Akwisgrańskich*. We wszystkich tych utarczkach, zdobyliśmy 29. harmat, między któremi iest 8. z większego Kalibru. Naymniey zabitych na placu legło 2,000. *Francuzów*, y 700. *Francuzów*, (z których po większey części z Kawaleryi ciężko są

ranieni) w niewolą naszą dostało się. Przy samym *Akwisgranie* 700. *Francuzów* na placu trupem legło. Ponieważ to było raczey ucieczką niż potyczką, zaczym z strony naszey liczemy tylko do 10. zabitych, y do 50. ranionych. Między zabietemi, nayduią się Pułkownik *Pforzheim* y Kapitan *Meermacher*. Skutek z tych korzyści naszych ten nastąpił, że *Francuzi* odstąpili od Oblężenia *Mastrychtu*, do ktòrey Fortecy na dniu 4. wmaszerowały 3. Bataliony Grenadyerów Cesarskich na zwiększenie tamecznego Garnizonu. Lewe skrzydło Cesarskiey Armii osadziło teraz *Slephanswerde* y *Tongern*, maszeruie zaś na *Leodyum*. A tak linia naszych operacyi Woiennych, rozciąga się w górę od *Ruremonde* (które Miasto po ustąpieniu ztamtąd *Francuzów*, osadzone już iest przez Cesarskiego Generała *Latour*) aż do *Leodyum* na dół; y po całey tey przestrzeni, pędziemy przed sobą *Francuzów*. Młody Arcy-Xiąże *Karol* walecznie się stawił. On wespół z Jnfanteryą, żwawo maszerował na Baterye *Francuskie*. Właśnie teraz rozchodzi się tu wiadomość, że z drugiey strony *Austryacy* mieli przy *Oppenheim* przeprawić się przez *Ren*. Jeżeliby się to potwierdziło, tedy *Moguncya* byłaby znaczniey ściśnięta.

*Z Berlina dnia 12. Marca.* Wypis z Relacyi o Potyczce zaszłey przy *Schwabne*, tudzież o Odsieczy Miasta *Ruremonde*, datowaney w *Brugge* nad Rzeką *Schwalme* dnia 6. Marca.

*Francuzi* osadzili byli Miasto *Ruremonde* 6,000. Woyskiem y 36. harmatami, oprócz tego rozmaite ieszcze Szańce byli tam wysypali. Poczty *Francuskie* rozłożone stały w *Schwalme*, *Brugge*, y *Kruchten*. Xiąże Jmć *Brunświcki Fryderyk* ułozywszy spędzić *Françuzów* z stanowisk wyliczonych, dał Ordynans naszemu Woysku do zbliżenia się barziey ku Nieprzyiacielowi. Na dniu 3. rano nastąpił attak w pięciu Kolumnach. Generał *de Knobelsdorf* Kommenderował Kolumną po prawey ręce, przeznaczoną do attakowania stanowiska przy *Schwalme*; Generał *de Gotz* Kommenderował drugą Kolumną na *Brugge* wymierzoną. Xiąże *Brunświcki Fryderyk* sam dowodził na czele Kolumny trzeciey na *Kruchten* obroconey. Generał *de Kospoth* przodkował Kolumnie czwartey, maiącey z tyłu *Kruchten* zachodzić; a Cesarski Generał *de Wenkheim* dowodził Kolumną piątą ku *Waßenberg*. Za zbliżeniem się naszego Woyska, Nieprzyiaciel opuściwszy stanowiska swoie w *Brugge* y *Kruchten*, ściągnął swoie Woysko do stanowiska przy *Schwalbe*. Zaczęto zatym Nieprzyiaciela na tym stanowisku attakować. Nieprzyiaciel potężnie dawał ognia z harmat, przez co 18. Zołnierzy zabitych y iednego Podpułkownika straciliśmy, y dwóch Officerów naszych raniono. Ale Woysko nasze tym nieustraszone, ściśniętemi gleytami, y sporemi krokami puściło się na Nieprzyiaciela; lecz ten niedotrzymuiąc kroku, ucieczką usunął się wstecz do *Ruremonde*. Strata iego masiała być znaczna; bo prócz zabitych, które on we Wsi zostawił, *Francuzi* mieli ieszcze 15. Wozow z zabitemi z sobą do *Ruremonde* zabrać. Woyska nasze iaknaybliżey można było, lokowały się przy *Ruremonde*. Na dniu 4. Mar: doniesiono Xiążęciu, że drugie Korpus *Austryackie* pod Generałem *Latour* wtargnęło iuż pod *Linne*, maiące także na dniu 5. attakować *Francuzów* w *Ruremonde*. Dnia 5. rano, całe Korpus Xiążęcia *Fryderyka Brunświckiego* podstąpiło pod *Ruremonde*; ale przez wysłanie Patrolów dowiedziano się, że Nieprzyiaciel w nocy z dnia 4. na 5. ustąpił iuż z *Ruremonde*. Poczym Cesarski Generał *Latour* osadził to Miasto częścią swego Woyska. Xiąże zaś *Brunświcki Fryderyk*, zykowną z swoim Woyskiem obrał pozycyą nad Rzeką *Mozą*, częścią dla zasłonienia owych okolic, częścią też dla przedsięwzięcia nowych obrotów przeciwko Nieprzyiacielowi. Teraz właśnie doszła tu wiadomość, że *Francuzi* ustąpili z Twierdzy *St: Michel*, y że nasz Generał *de Pirch* zaraz tę Twierdzę opanował Woyskiem *Holenderskim*, które stało w *Venloo*; dla utrzymania też kommunikacyi między *Venloo* y *St: Michel*, stawią most na Rzece *Mozie*.

*Wypis z Dziennika Armii Cesarskiey nad dolnym Renem d. 3. Marca.* Po wyparciu na dniu 1. y 2. Marca *Francuzów* zewsząd, y porażeniu onych (przy których porażkach 5,000. Żołnierzy *Francuskich* zabitych legło, 2. Chorągwie, y 23. harmaty zdobyto, y około 800. Jenców zagarnięto) Cesarska Armia dziś na *Fauquemont* ruszyła ku *Mastrychtowi*; a gdy się dowiedzia-

no, że Nieprzyiaciel w nocy z dnia 2. na 3. Marca oblężenie z obu ſtron przeciwko Fortecy *Maſtrychtſkiey* prowadzone dotąd, nagle podnioſł y iaknayſkwapliwiey do ucieczki ſię porwał; zaczym ścigano go po obudwu brzegach Rzeki *Mozy*, tak w gorę, iako też y na doł Rzeki namienioney, upędzaiąc ſię za nim; kilka ſkładów do umundurowania, y kilka Magazynów żywności, 2. Możdżerze, wiele Lawetów, Bomb, Kul, Wozów, zdobyto, y za ſzczęśliwie uſkutecznioną odſiecz, *Te Deum laudamus* śpiewano.

Kommenderuiący Feltmarſzałek Xiąże *Coburg*, pod wielkiemi radości okrzykami Mieſzkańców *Maſtrychtu*, wieżdżał do Fortecy, tamże Główną Kwaterę swą założył, y Armią między *Maſtrychtem* y *Fauquemont* po Kantonach rozlokował.

Dnia 4. Marca: — Dziś Awangwardya y Pierwſza Kolumna Armii Ceſarſkiey, przeprawuie ſię na drugą ſtronę Rzeki *Mozy*.

*Wypis z Liſtow prywatnych z Frankfurtu d. 8. Mar:* W tym momencie doſzła tu wiadomość ważna, że cała *Francuſka* Armia od Ceſarſkiego y *Pruſkiego* Woyſka w okolicy *Maſtrychtu* zoſtała opaſana, w niewolą wzięta, y cały Oboz z 200. harmatami zabrany zoſtał. W Liſtach z *Akwisgranu* rachuią klęſkę *Francuzów* w zabitych, ranionych, y w Jeńcach, niemal do 50,000. Ludzi. *Auſtryacy* posunęli ſię aż pod *Leodyum*, y *Francuzów* na 4. mieyſcach rozmaitych porazili. *Leodyum* iuż teraz znowu ieſt w ręku *Auſtryaków*, y Xże *de Coburg* z całą *Auſtryacką* Armią nayduie ſię w marſzu dążąc ku *Bruxelli*. Przecież na dniu 8. Marca *Francuzi* w Twierdzy *Königſtein* poddali ſię na dyſkrecyą.

---

Przy dziſieyſzey Gazecie przyłączony ieſt *Addytament*, zawieraiący *Przełożenie Ludu Neapolitańſkiego, podane Krolowi swoiemu po doſzłey wiadomości o śmierci Ludwika XVI.*

## *DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 20. MARCA R. 1793.*

Podaie ſię do wiadomości, iż na dniu 13. Mca y Roku bieżących, między godziną 3. y 4. z południa otworzono Stancyą, y z niey rzeczy, iako to: Suknie Damſkie, Chuſtki *Chińſkie*, muslinowe, y innego gatunku, klamry, pukle, łańcuszki, krzyże, ſprzączki pozłacane, tudzież inną robotę Złotniczą y Moſiężniczą ſkradziono. Ktoby takowe rzeczy ſprzedaiącego pośladował, uſzkodzony dopraſza ſię, aby był przytrzymany, a za daniem znać o tym do JPana *Segiedy* Lakiernika w Kamienicy Ur: *Łuby* przy Ulicy *Dzikiey* mieſzkaiącego, przyzwoitą odbierze nadgrodę.

Dnia 21. y 22. Marca 1793. odprawiać ſię będzie Aukcya na *Lesznie* w Kamienicy JP. *Jakobſonowey* w Cyr: 4. Nro 3. przez M. *Grötla* Auk: Uprzy: na rzeczy naſtępuiące, iako to: Piwo Angiel: w butelkach y beczkach, Piwo Porter w beczkach po 300. butelek w beczce, woda Salcerſka świeża, śledzie Holender: w beczkach, glinka żołta w beczkach, zegarki, pończochy, wſtęgi, piſtolety, ſuknie, pasy, Towary, Galanterye; y inne różne rzeczy, od godziny drugiey po południu.

Adminiſtratorowie Subſtancyi Szl: *Staniſzewſkich* obwieſzczaią po trzeci raz Wierzycielow pretenſye do Subſtancyi Szl: *Staniszewſkich* maiących, iżby na Kommiſſyi Konkurſowey dnia 25. Mieſiąca y Roku teraźnieyſzych z odwołania odprawiać ſię maiącey w Kamienicy Szl: *Staniszewſkich* przed S. *Krzyżem* ſytuowaney, z Prawami ſwemi ſtawali, y oneż likwidowali.

Dworek Sukceſſorow *Melerſkich*, przy Ulicy *Gęſia*, obok Koſzar Artyleryi Kor: na gruncie Czynſzowym Szpitala *S. Łazarza* pod Nrem 2288. ſytuowany, częścią drewniany, częścią od frontu murowany, z mocy Dekretu Urzędu Radzieckiego M. S. W. przez Urząd Ławniczy Miaſta tego, na Ratuszu Miaſta S. W. dnia 23. tego Mieſiąca o godzinie 2. po południu więcey nad Taxę daiącemu ſprzedany będzie. Ktoby ſobie życzył nabyć, niech ſię na powyżſzym Terminie znayduie.

O pułpiętey mili od *Warszawy* z tey ſtrony *Wiſły*, są do przedania Dobra w granicach obszernych, wcale wygodne, w gruntach dobrych, z Borem pięknym y rozległym, z młynem, Stawami y Sadzawkami, z Rezydencyą wygodną y zabudowaniem porządnym. O Dziedzicu, Cenie, nazwiſku tych Dobr, można ſię dowiedzieć od JP. *Linſkiego*, mieszkaiącego w Collegium *Po Jezuickim* na pierwszym piętrze.

*Num: 23.*

# ADDYTAMENT
## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

*Dnia 20. Marca Roku 1793.*

### *Przełożenie od Ludu Neapolitańſkiego podane Królowi swoiemu po doszłey wiadomości o śmierci Ludwika XVI.*

Czas ieſt, Nayiaśnieyszy Panie, aby zdradliwe *Francuzow* zamiary, dłużey cierpiane nie były; czas ieſt, abyś W. K. M. dał światu przykład Męſtwa, y całey użył potęgi do znieſienia y rozproszenia tey Hordy, ktorey ſtrasznieysza nam ieſt przyiaźń, niżeli odgrażanie ſię. Jakież to Ich są prawidła? iakie maxymy? Co u nich cnotą? co powinnością? Swywola, niekarność, nieludzkość, Jrreligia?

Wywrocenie iednego Tronu, czyni im nadzieię wywrocenia drugich; gdziekolwiek ſtaneli ſtopą, gdziekolwiek przyięto ich, odciągać lud od poſłuszeńſtwa Wierze y Rządowi, pierwszym ich było ſtaraniem. Maiące haſło zle zrozumianey *Wolnosci*, *Rowność chimeryczna*, oto są *Dogmata* tey nowey zarazy!

Krolu! Interes *Wiary*, Interes *Tronu*, Interes *Ludu* Tobie wiernego tego wyciąga, ażebyś wszelkie zerwał względy z ludem tym tak daleko w zbrodniach zapamiętałym, szkodliwe nowości rozſiewaiącym, pod ym niedołężnym, nieprzyiaznym Bogu, y niegodnym tylko naywyższey od Ciebie pogardy. Stokroć on ieſt niebeśpiecznieyszym, gdzie mu w pokoiu przebywać wolno, niżeli z bronią w ręku, nieżeli w boiu otwartym. *Rzym*, że *Francuzom* mieścić ſię u ſiebie dozwolił, omało tego zamięszaniem y zgubą nie przypłacił. Zbliżony niedawnemi czasy do Krola iednego taiemny zboyca, w poſtaci ſługi, był *Francuz*. Niepokonany boiem *Guſtaw* III. zdradliwey nie uszedł śmierci, iaką gotowali Głowom ukoronowanym sprzyſiężeni wysłańcy, ktorzy w Stolicy *Francyi* formowanie zaciągu Kroloboycow zamierzać śmieli, y iuż odzywaiących ſię ochotnikow znaydowali. Wyrodek Krwi y natury, herszt od początku wyuzdanych na wszyſtko wspolnikow, *Rowności* (Egalite) okrywszy ſię Jmieniem, doprowadził nakoniec do kresu nayczarnieysze swoie zamyſły. *Ludwik XVI.* iuż nie żyie! Cnotliwy ten Monarcha, wezwał sam Lud swoy, aby ſię z nim o iego dobro naradził; y za to od niego z Praw swych wyzuty, od niego znowu uznany, od niego nieodpowiedzialnym ogłoszony, na iego łonie beśpieczeńſtwa ſzukaiący, z Tronu do więzienia, z więżienia pszed Sąd oſkarzycielow ciągniony, od głuchych na głos natury y niewinności na śmierć ſkazany, podał głowę pod topor, w oczach ludu, do ktorego przemowić mu wolno niebyło. Nienasycona tym widokiem zaiadłość, ocierała chciwie z krwi Iego ręce Kata, litościwszego zaiſte od tych wolności głosicielow, u ktorych uwolnienia ſiebie od wykonania tego okrucieńſtwa wyżebrać niemogł.

Krolu! ieżelibyś z temi poczwarami w iakie miał wchodzić umowy, zadrzyi! czegoż ſię spodziewać od tych, którym nic nie zoſtaie do ſtracenia, tyle do zdobycia! Czegoż ſię nie obawiać od tych, których celem ieſt *Anarchia*, zdeptanie praw, obalenie Tronow, znieważenie zaszczytow; ktorzy nie przeſtaiąc na wygnaniu tylu współziomkow, na rozlaniu Krwi w Stolicy y w Narodzie, zmazali ſię Krwią własnego Monarchy; ieżeli sami odzywaią ſią z szukaniem przyiaźni y przymierza, niewierz im, Miłościwy Panie, może tym zręczniey chcą pokryć czarność swych podſtępow, może (na co drętwieiem z boiaźni) chcą tym pewniey świętokradzką uzbroić rękę, na przerwanie biegu naydroższych nam dni Twoich! My sami Nayiaśnieyszy Panie, którzy te Tobie czyniemy przełożenia, my sami byliśmy odnich przeciw Tobie podniecani. Już nam nasuwali przed oczy znaki ich *Wolności*, iuż tą obłudą odwieść nas chcieli od wierności y poſłuszeńſtwa, iakie ſię od rządzonych należy Rządzącemu. A co

naygorsze, zwodnicze ich maxymy, iuż nam psuć zaczynały młodzież naszą iuż, ona smakowała w *Niepodległości*, iuż rada była chcić wyłamywać się z *Posłuszeństwa*, które dla utrzymania porządku społeczności, starszym się należy, chociażby nawet ostro swoiego używali zwierzchnictwa. Co wiek nasz, co doświadczenie sposobow poddać nam może, wszystkich używamy ostrzegaiąc Młodź naszą o fatalnych wypadkach tey *Francuskiey Nowości*. Wystawuiemy im, iako ten Narod niedawno za wzor przyzwoitości y grzeczności *Europie* dawany, dziś cały rod ludzki swoią przeraża dzikością; iako drapieżnieyszy niż zwierz wygłodzony, sam się nad sobą pastwi, sam się w swoich wspoł braci Krwi broczy, wnętrzności im wydziera y pożera. Jako w nim płeć żeńska szuka, z tąd dla siebie chluby, że okrutnieyszą być umie, że dzieci swoie do Krwi y morderstw zaprawia. Przekładamy łatwo się dać uwieść mogącym, iako niepowetowane ta zaraza, gotuie całey ziemi szkody y spustoszenia. Ktoż w istocie za tak nagłym, y gwałtownym wszystkiego wzruszeniem, może być bespiecznym domu z rodzicow zostawionego, lub krwawą pracą zarobionego maiątku, używania go, y pomnożenia dla tych, w których natura odradzać mu się daie! Rolnictwo, Handel, Przemysł, Rzemiosła, w cożby się obrociły? Mieszkancy tych pięknych gmachow ziemię tę ozdabiaiących (na którey prawdziwie zdrowiem, y wolnością oddychamy) opuścić by ie musieli; szukaiąc pod obcym Niebem, od ostrych powietrza odmian, przytulenia; a tysiące ludzi dziś z nich y przy nich żyiących, wystawionemi byłyby na nędzę y głod na wszystko narażaiący, szanowne starożytności zabytki w Swiątyniach y Domach, ktore daleki przychodzień z zadziwieniem y pożytkiem ogląda, zdeptane by y zatarte zostały, z krzywdą następnych wiekow, od nowego napływu Barbarzyńcow; Czyniemy nakoniec, co możemy wystawuiąc młodszym naszym, iako gwałtowne przez *Francuzow* Dobr Krolewskich, Kościelnych, y Obywatelskich zabory, ich przedaż, składow odwiecznych w tak zamożnym Państwie srebra y złota przetopienie, iuż im nie wystarczaią, iuż na *Assygnatach* y niesfałszowanych tracą, iako obfite wszystkiego zapasy niebacznym szafunkiem iuż są ztrwonione. Jakiey że się lękać nie trzeba napaści od tey wzbieraiącey powodzi, ieżeli tamy nieznaydzie? Czegoż dzjs niedoswiadczaią *Brabantskie*, y niektóre Niemieckie Krainy, wyzuwaiące się z swoich ostatkow: a okupić się nie mogące *Wolności, Rowności, y Prawu Człowieka*.

Wszystko to przekładamy Młodzi Naszey, ale *Francuzi*, Straszydła te! niepamiętne Dobroczynności Twoiey, Miłościwy Panie, y doznanego w czasie ostatniey nawałności ratunku, wyzuły się z wszelkiego czucia względow, miłości y wdzięczności! więcey niebespieczni niż *Afrykańskie* Gady, y *Tygrysy*, nieprzestaią na to czatować, aby iadem z Serc swych wyzionionym wszystko zarazić, aby taynym podkopem wszystko wywrocić, aby odwieść nas od czci y przywiązania ku Tobie Krolu, i ku tey *Wierze*, w ktorey porodziliśmy się, i zrośliśmy, umrzeć pragniemy. Łączemy z Swiatem całym Sprawiedliwą dla nich nienawiść naszę, wołamy Królu do ciebie, abyś nas uwolnił od nieznośnego pożycia z temi nowotworami, abyś ich oddalił iak nayprędzey z murow Miasta, y całego Państwa tego, aby lud Twoy narażonym niebył na niebespieczeństwo codziennego ich mamienia, na niebespieczeństwo naybliżey grożące dostoyności Twoiey y Osobie.

Zuchwali! woyną nam grożą, więc nas zawsze znaydą gotowemi, ani się upodlemy na chwilę niezaufaniem Tobie, lub naymnieyszym powątpiewaniem, aby wielkomyślność Twoia trworzyć się miała niebacznego zapędu tych zaślepieńcow. Wszystko co nasze iest, twoiey mądrey poddaiemy Władzy, Użyi tego iak się Tobie samemu naylepiey zdawać będzie. Dzieci nasze pod Twoim hasłem woiować będą. Nie oszczędziemy ostatniey kropli Krwi naszey na Twoię y Wiary obronę. Niech tak *Pan Zastępow* dopomaga nam! Szczęśliwi, gdy w tak dobrey sprawie poledź nam przyidzie z honorem dla Ciebie y dla nas. Lecz o iak szczęśliwi, ieżeli nam się powiedzie, stać się Wiary y Tronu podporą; wytępić zarazę nowości; ukrocić nakoniec wędzideł tey uroioney Wolności, y tey Rowności, ktoreby wszelką władzę pochłonęły, wszystko zamięszały, wszystko wywrociły.

Smierć raczey obieramy; niżeli przyiaźń z ludem tym pyszniącym się iedynie z słabego odporu, iakiego dotąd doznały występne iego zamiary, z ludem upodlonym przez zbrodnie, przez morderstwa, z ludem zmazanym krwią niewinnego ich Krola, Brata Twoiego zemsty wołaiącą.

Te są czucia, te są żądania, które Lud *Neapolitański* wynurza Monarsze swoiemu.